

Intencje mszalne:

Niedziela, 22 czerwiec 2014

8⁰⁰ + Janina Prątnicka

9³⁰ + Janusz Laczszuk 20r.ś.

11⁰⁰ + Wanda i Zenon

12³⁰ ++ Kazimierz i Kazimiera Rajca od synowej Heleny z dziećmi

18⁰⁰ ++ Janina Witold Fryde, Teresa i Tadeusz Wytrwał

Poniedziałek, 23 czerwiec 2014

7⁰⁰ z okazji rocz. św. ks. Grzegorza od margaretek

18⁰⁰ + Kazimierz Ziajka

Wtorek, 24 czerwiec 2014

7⁰⁰ + Teresa Zajączkowska

18⁰⁰ ++ Janina Chojnacka, Kazimierz Chojnacki i rodzina z obojgu stron

Środa 25 czerwiec 2014

7⁰⁰ + Maria Demkowicz

18⁰⁰ + Mieczysław Rak

18⁰⁰ ++ Władysław Kamiński, Zygmunt i Celina

Czwartek, 26 czerwiec 2014

7⁰⁰ z okazji rocz. św. ks. Bronisława Trzczińskiego od margaretek

18⁰⁰ + 9 r.ś. Dorian Ocicki zm. z rodziny Ocickich i Boguszewskich

Piątek, 27 czerwiec 2014

7⁰⁰ +

18⁰⁰ o bł. dla Marty z okazji 18r.ur.

Sobota, 28 czerwiec 2014

7⁰⁰ + Mieczysław Rak

18⁰⁰ + Władysławę, Jana i zm. z rodziny

Biuletyn Parafialny

Parafii pw. bł. Doroty z Mątów



NR 122; DWUNASTA NIEDZIELA ZWKŁA; 22 CZERWIEC 2014

Franciszek: tylko Eucharystia naprawdę zaspokaja człowieka



Nie pieniąż, sukces, próżność, władza czy pycha, lecz Eucharystia jest pokarmem, który nas naprawdę posila i zaspokaja, a

jej istotą jest miłość - mówił o tym papież Franciszek podczas Mszy św., jaką w uroczystość Bożego Ciała odprawił przed bazyliką św. Jana na Lateranie.

Wskazał, że oprócz głodu fizycznego człowiek nosi w sobie inny głód, którego nie można zaspokoić zwykłym chlebem. Jest to „głód życia, głód miłości, głód wieczności”. - Jezus daje nam ten pokarm, a wręcz to On sam jest chlebem żywym, który daje życie światu. Jego ciało jest prawdziwym pokarmem pod postacią chleba; Jego krew jest prawdziwym napojem pod postacią wina - wskazał Ojciec Święty. Zaznaczył jednak, że „nie jest to zwykły pokarm, którym można by nasycić nasze ciała”, Ciało Chrystusa jest bowiem „chlebem czasów ostatecznych, który może dać życie i to życie wieczne, ponieważ istotą tego chleba jest miłość”.

- W Eucharystii przekazywana jest miłość Boga wobec nas: miłość tak wielka, że karmi On nas samym sobą; miłość bezinteresowna, zawsze do dyspozycji każdej osoby głodnej i potrzebującej odrodzenia swych sił. Życie doświadczeniem wiary oznacza pozwolenie, by karmił nas Pan i budowanie swego życia nie na dobrach materialnych, ale na tym, co nie ginie: darach Boga, Jego Słowie i Jego Ciele - przekonywał papież.

Kalendarz liturgiczny:

24 czerwca - Narodzenie św. Jana Chrzciciela

29 czerwca - świętych Apostołów Piotra i Pawła

Cytat tygodnia:

„Wskutek braku umiaru dobro zamienia się w zło, a cnota w wadę.”

Ignacy Loyola

Kancelaria parafialna czynna: środy i piątki od 15.30 do 17.00;

czwartki od 7.30 do 9.00

Adres korespondencyjny: Parafia bł. Doroty z Mątów;

ul. Rawska 16a; 82-300 Elbląg

Telefon: (55) 235 32 73

Strona internetowa: www.parafia.blogoslawionadorota.org



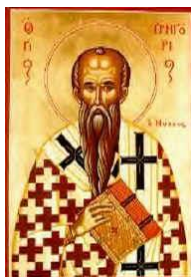
Przestrzegł przed propozycjami pokarmu, „które nie pochodzą od Pana i które pozornie bardziej zaspokajają”. - Niektóre są podsycane pieniędzem, inne sukcesem i próżnością, inne władzą i pychą. Ale pokarmem, który nas naprawdę posila i zaspokaja jest tylko ten, który daje nam Pan! Pokarm, który daje nam Pan, różni się od innych i być może nie wydaje się nam tak smaczny, jak jakieś jedzenie, które daje nam świat. Tak więc marzymy o innych posiłkach, jak Żydzi na pustyni, tęskniący za mięsem i cebulą, które jedli w Egipcie, ale zapominali, że spożywali te posiłki przy stole zniewolenia. W tych chwilach pokusy, mieli oni pamięć, ale jakąś pamięć chorą, selektywną - zauważył Franciszek.

- Każdy z nas może dziś postawić sobie pytanie: a ja? Gdzie chcę jeść? Przy jakim stole pragnę się karmić? Przy stole Pańskim? Czy też marzę, by jeść smaczne potrawy, lecz w niewoli? Jaka jest moja pamięć? Czy jest to pamięć zbawiającego mnie Pana, czy też pamięć o czosnku i cebuli niewoli? Jaką pamięcią sycę moją duszę? - pytał Ojciec Święty i apelował o nauczenie się rozpoznawania fałszywego chleba, „który oszukuje i niszczy, ponieważ jest owocem egoizmu, samowystarczalności i grzechu”.

- Jezu, broń nas przed pokusami zniewalającego nas pokarmu tego świata - modlił się papież na zakończenie homilii.

Po Mszy św. sprzed bazyliki św. Jana wyruszy procesja eucharystyczna. Ulicą Merulana przejdzie ona do bazyliki Matki Bożej Większej. Przewodniczyć jej będzie papieski wikariusz dla diecezji rzymskiej kard. Agostino Vallini. W tym czasie Franciszek samochodem przejdzie do bazyliki Matki Bożej Większej i tam na zakończenie procesji udzieli błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

Święci znani... i nie znani



Święty Grzegorz z Nyssy, biskup i doktor Kościoła

Grzegorz urodził się w 335 r. w Cezarei Kapadockiej. Jego ojciec był retorem w szkole wymowy. Był młodszym bratem św. Bazylego, którego przypominał wyglądem zewnętrznym. Chrzest przyjął jako młodzieniec. Po ojcu obrał sobie zawód retora i wstąpił w związek małżeński.

Po śmierci małżonki poświęcił się ascezie. Za namową św. Bazylego przyjął święcenia kapłańskie i wstąpił do założonego przez niego klasztoru położonego nad Morzem

Czarnym. Stamtąd powołano go w roku 371 na biskupa Nyssy (obecnie Nevsehir w Turcji). W 380 roku został wybrany metropolitą Sebasty (współcześnie Sivas). Grzegorz znany był jako żarliwy kaznodzieja i interpretator Słowa Bożego. Uczestniczył w Soborze w Konstantynopolu (381 r.), gdzie był głównym autorem słów uzupełniających Nicejski Symbol Wiary, dotyczących nauki o Duchu Świętym. Sobór ten nazwał Grzegorza "filarem Kościoła". Dla potomnych pozostał w pamięci jako człowiek otwarty i miłujący pokój, współczujący biednym i chorym. Był jednym z najwybitniejszych teologów Kościoła Wschodniego. Jego pisma wyróżniają się subtelnością filozoficzną. Od Orygenesesa zapożyczył alegoryczną metodę w interpretacji Pisma świętego. Pozostawił po sobie bogatą spuściznę pism religijnych, m.in. ascetycznych i mistycznych, oraz komentarzy biblijnych. Papież św. Pius V (+ 1572) zaliczał go do czterech wielkich doktorów Kościoła wschodniego, choć na żadnej oficjalnej liście doktorów Kościoła Grzegorz nie figuruje. Św. Grzegorz z Nyssy razem z bratem św. Bazylim i przyjacielem św. Grzegorzem z Nazjanzu nazywani są ojcami kapadockimi. Zmarł w wieku ok. 60 lat w dniu 10 stycznia ok. 395 roku.

W ikonografii św. Grzegorz ukazwany jest jako grecki biskup. Trzyma ewangeliarz w lewej ręce, a prawą ma wyciągniętą w geście błogosławieństwa. Zazwyczaj jest przedstawiany ze św. Bazylim, od którego ma krótszą brodę i bardziej siwe włosy.

ANIMOR

W małej wsi ksiądz rozmawia z parafianką:

- Doszły mnie słuchy, córko, że wczoraj wieczorem ktoś u was straszliwie przeklinał. Tak nie można, dzieci się gorszą, a jaki zły przykład dla sąsiadów.

- Bardzo przepraszam, ale właśnie wybieraliśmy się do kościoła i mój stary nie mógł znaleźć książeczki do nabożeństwa.



1. Nabożeństwo czerwcowe codziennie po mszy świętej wieczornej.
2. Do nabycia Gość Niedzielny przy wyjściu z kościoła.
3. Bóg zapłać za ofiary złożone tydzień temu na tacę.